



Biskup Gerard Kusz do górników i ich rodzin

## Trzeba zachować twarz

– Stanęliśmy w połowie drogi i czekamy... A musimy ponownie włączyć się w proces odnowy ojczyzny – mówił bp Gerard Kusz podczas barbórkowej Mszy św. w Bytomiu.

W dniu wspomnienia św. Barbary uroczystości ku jej czci odbyły się w kościele jezuitów, po brzegi wypełnionym przedstawicielami środowisk górniczych, władz i parafianami. Z Nowego Targu jak co roku przyjechała delegacja górali z poczem sztandarowym.

W homilii bp Kusz przedstawił patronkę górników jako wzór męstwa i wierności obranej drodze. – Kiedy ojciec św. Barbary dowiedział się, że córka przyjęła chrzest, zadrżał o swoją posadę. Ogarnął go lęk, podobnie jak wielu wysokich urzędników za naszych czasów – mówił. – To, że się bał, to jeszcze nic niezwykłego, ale straszne, że stał się mordercą swojej córki, która poniosła śmierć męczeńską. Nawiązując do czasów współczesnych, bp Kusz powiedział: – Niestety, w czasach



KLAUDIA CWOŁEK

przemian ludzie najczęściej tracą twarz, czyli zdradzają swoje ideały, są niewierni zobowiązaniom, które podjęli.

Książd biskup skrytykował też taką interpretację tolerancji, która rozumiana jest jako zgoda na zło. – Święta Barbara była wierna, bo była odważna. Nieraz jest tak, że aby być dobrym i wiernym, trzeba naprawdę być mężnym – mówił. – Wielu z was odczuło, co znaczy

**Na Barbórkę do Bytomia jak co roku przyjechali górale**

być wiernym ideałom solidarności, co to znaczy być wiernym przyrzeczeniom danym braci górniczej. Ten etap nie został dokończony i ta droga wymaga dalszego ciągu – zachęcał, zwracając uwagę na konieczność obrony praw pracowniczych prostego człowieka.

Tego samego dnia bp Kusz przewodniczył także Mszy z udziałem górników w kościele Krzyża Świętego w Zabrzcu. **KC**

**KLAUDIA CWOŁEK**

redaktor wydania

**D**opiero co była Barbórka i Mikołaj (święty lub w wersji zlaicyzowanej, zależy jak kto trafił), a już tylko tydzień został do Wigilii. Szczęśliwi ci, którzy w tych ostatnich dniach nie będą ścierać się z czasem, poczują, co to znaczy tęsknić i nie móc się doczekać. A takich może być niewielu, bo symbole tego roku znów wyprzedzają rzeczywistość. Szczęśliwi ci, którzy przed nocą Bożego Narodzenia nie śpiewali (nie słyszeli) kolęd i nie lamali się jeszcze opłatkiem. ■

### ZA TYDZIEŃ

- CAŁA POLSKA W CIENIU ŚLĄSKA. O regionalnej tradycji futbolowej.
- NIE TAK ŁATWO O WSPÓLMALŻONKA. W Gliwicach na balu sylwestrowym spotkają się wierzący single.
- O EUROPIE BEZ GRANIC, czyli o granicach, które znikają.

### MIASTO DZIĘKUJE BOROMEUSZKOM



KLAUDIA CWOŁEK

**D**o Gliwic przyjechały 150 lat temu, żeby zająć się chorymi w czasie zarazy, później zaopiekowały się także sierotami, samotnymi i dziewczętami. Dziś gliwiczanie dziękują im za wiele lat pracy. Niedaleko katedry siostry prowadzą Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, gdzie przebywa 110 kobiet. Drugi, dla 40 chorych, mają w Gliwicach Łabędach. Z okazji jubileuszu w ubiegłą niedzielę w katedrze bp Jan Wieczorek przewodniczył Mszy św., a w Centrum Edukacyjnym Jana Pawła II odbyły się loteria fantowa i specjalne przedstawienie. Przyjechało około

**Siostry przed katedrą zbierały pieniądze na swoją działalność**

60 boromeuszek z prawie wszystkich placówek. Wiele osób finansowo wsparło ich dzieło, za co siostry serdecznie wszystkim dziękują. ■



## Nowi szafarze Eucharystii



ROMAN KONZAL

**Biskup przy wręczaniu upoważnienia do rozdzielania Komunii św. przekazuje szafarzowi znak pokoju**

**GLIWICE.** 8 grudnia w katedrze śś. Piotra i Pawła bp ordynariusz Jan Wieczorek ustanowił 29 mężczyzn nadzwyczajnymi szafarzami Eucharystii. Odtąd będą pomagać w udzielaniu Komunii św. – Modlić się chcemy za nich, by dobrze spełniali swoją posługę w swoich parafiach. By mogli roznosić Chrystusa ludziom chorym i cierpiącym, by w ten sposób udzielać Jego mocy na drogę życia – mówił w homilii ksiądz biskup. – To było dla mnie wielkie zaskoczenie, gdy ksiądz proboszcz Rajmund Brol wytypował mnie do tej posługi. Po naradzie z rodziną zdecydowałem się ją podjąć – mówił wrzuszony Henryk Trzensiok z parafii w Bytomiu Suchej Górze. W uroczystości uczestniczyły także rodziny nowo ustanowionych szafarzy, którym ksiądz biskup podziękował za poświęcenie wspólnego czasu dla tej sprawy. Często szafarze mają zajęte niedzielne przedpołudnia, są także do dyspozycji podczas większych uroczystości kościelnych. Obecnie w diecezji gliwickiej posługuje 372 szafarzy, w tym kilka kobiet z instytutów życia konsekrowanego, ale tylko na wewnętrzne potrzeby tych wspólnot.

## Nie bójmy się pobożności maryjnej

**SOŚNICA.** W kościele NMP Wspomożenie Wiernych 8 grudnia ks. infułat Paweł Pyrchala poświęcił nowy sztandar z wizerunkiem patronki parafii. Uroczystość połączona była z przyjęciem do grona Dzieci Maryi 5 nowych dziewcząt, a do ministrantów 7 chłopców. – Bądźcie wielkimi propagatorami

kultu Maryi – mówił ks. infułat, stawiając Matkę Bożą za wzór życia oddanego Bogu i człowiekowi. – Mężczyzna, jeżeli kocha naprawdę Maryję to odnajduje ją w każdej kobiecie: swojej matce, koleżance, narzeczonej. A zadaniem każdej kobiety jest tworzyć w sobie coś maryjnego – tłumaczył.

**Sztandar wykonały siostry boromeuszki z Piekar Śląskich**



KLAUDIA CWOŁEK

## Obraz św. Barbary przeniesiony

**BYTOM.** W piątek przed Barbórką obraz św. Barbary znajdujący się dotąd w cechowni kopalni Rozbark został uroczystie przeniesiony do kościoła św. Jacka. Procesja z kopalni przeszła najpierw na cmentarz przy ul. Staffa, gdzie przy mogile poległych górników odprawione zostało nabożeństwo za wszystkich, którzy stracili życie w kopalniach. Następnie w kościele św. Jacka odbyło się uroczyste przejęcie obrazu. Powodem przeniesienia obrazu jest zakończenie wydobywania węgla w tym zakładzie.



ROMAN KONZAL

**Obraz św. Barbary z końca XIX w. został umieszczony w kościele św. Jacka w Bytomiu**

## Przyszedł prawdziwy św. Mikołaj



ROMAN KONZAL

**Święty Mikołaj ubrany był w strój biskupa, żeby pokazać, kim naprawdę był w historii**

**GLIWICE.** W wieczór św. Mikołaja Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży wybrało się do mniej zamożnych rodzin w centrum miasta. Paczki dzieciom rozdawał Mikołaj, ubrany w strój biskupa. – Ponieważ w tym dniu zalewani jesteście olbrzymią ilością różnych krasnali, nie mających nic wspólnego z osobą świętego, staraliśmy się po-

kazać kim był ów św. Mikołaj, broniąc i rozpowszechniając w ten sposób chrześcijańskie tradycje – mówi ks. Rafał Wyleźół, asystent KSM. W sumie św. Mikołaj zapukał do kilkunastu rodzin, a obdarowanych zostało ponad 30 dzieci. Prezenty zostały wcześniej zebrane wśród wiernych z parafii Wszystkich Świętych.

## Książę na Śląsku

**TAROWSKIE GÓRY. ZABRZE.** Książę Guidotto Henckel von Donnersmarck gościł na Śląsku. 3 grudnia otrzymał tytuł honorowego obywatela Tarnowskich Gór jako głowa rodu zasłużonego dla rozwoju miasta i ziemi tarnogórskiej na przestrzeni kilku wieków. Następnego dnia odwiedził Zabytkową Kopalnię Węgla Kamiennego „Guido”, nosząc imię jego pradiadka. Na

poziomie 320 w stroju górniczym przywitała go prezydent miasta Małgorzata Mańka-Szulik. – Jest mi niezmiernie miło gościć Pana na terenie zakładu, założonego przez pańskich przodków. To dzięki nim mam zaszczyt dziś nosić górniczy mundur – podkreśliła. – To spotkanie jest tym bardziej miłe, że gościmy Pana w kopalni, która po długich latach przerwy znowu zaczyna tętnić życiem.



Słowo Biskupa gliwickiego na III niedzielę Adwentu

# Bądźmy uczniami Chrystusa

W niedzielę 2 grudnia rozpoczęliśmy czas świętego Adwentu. (...)

We wspólnocie Kościoła katolickiego w Polsce każdy rok kościelny od wielu lat ma określony program duszpasterski. Myślą przewodnią ubiegłego było hasło: „Przypatrzmy się powołaniu naszemu”. Hasłem obecnego liturgicznego jest wezwanie „Bądźmy uczniami Chrystusa”.

## I. Być uczniem Jezusa Chrystusa

*Drodzy Bracia i Siostry!*

Jesteśmy uczniami Jezusa Chrystusa. Zdecydował o tym fakt przyjęcia chrztu świętego, przez który Bóg uczynił nas nie tylko swoimi dziećmi, ale i uczniami swego Syna. Prawie wszyscy zostaliśmy ochrzczeni w wieku niemowlęcym. Nie byliśmy świadomi tego, co się dokonuje, jak również nie mieliśmy wpływu na decyzję naszych rodziców. Jednakże z upływem czasu, w okresie dorastania, mieliśmy obowiązek stawiania się coraz bardziej świadomymi uczniami Jezusa Chrystusa. Aby być Jego uczniem, muszę podjąć świadomą i dobrowolną decyzję – chcę, by Chrystus był i moim Mistrzem, i moim Nauczycielem, i to do końca ziemskiego życia. Co to oznacza? Być uczniem Chrystusa, to znaczy wiązać się nie tylko z Jego nauką, ale przede wszystkim z Jego Osobą, z Osobą Jezusa Chrystusa (...)

Konsekwencją trwania w nauce Chrystusa jest podjęcie pewnych zobowiązań, jak również złożenie wpływającej z nich ofiary. Są wśród nas, chrześcijan, tacy, którzy chcą iść za Chrystusem, ale nie chcą poddać się wszystkim Jego wskazaniom. Wybierają z nauki Chrystusa to, co nie wymaga wysiłku i samozaparcia. Nie akceptują np. prawa do ochrony życia nienarodzonych, czy prawa do życia i opieki dla nieuleczalnie chorych, co więcej, odrzucają niektóre przykazania, zarówno Boże, jak i kościelne. Trudno im zrozumieć naukę Chrystusa o wybaczeniu czy też przyjęciu i realizowaniu przykazania o miłości nieprzyjaciół...

## II. Stawać się uczniem Jezusa Chrystusa

*Drodzy Bracia i Siostry!*

Jezus Chrystus skierował do swoich uczniów bardzo wyraźny nakaz: „Idźcie tedy na cały świat i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19).

Sługa Boży Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej „O katechezie” (16.10.1979 r. n. 1 i 30) postuluje się innym prze-

kładem przytoczonego cytatu. Pisze mianowicie: „Idźcie tedy na cały świat i uczynicie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Bycie uczniem Chrystusa zakłada coraz większe doskonalenie siebie i innych. Kształtowanie – doskonalenie – postawy ucznia Chrystusa wymaga ciągłej formacji i to zarówno osób duchownych, jak i osób świeckich. „Czynić uczniami” to podejmować wysiłki duszpasterskie celem uświadomienia potrzeby i radości bycia uczniem Chrystusa. Temu celowi ma służyć także tegoroczny program homiletyczny, jak również program rekolekcyjny, jak również program rekolekcyjny.

Akcent kształtowania ucznia Chrystusowego powinien być również wprowadzony w liczne dni skupienia dla wszelkich grup parafialnych i ponadparafialnych. Droga kształtowania postawy ucznia Chrystusa musi być dostosowana do działalności w konkretnych wymiarach naszych czasów. Osiągnięciu takich zamierzeń służą programy formacyjne różnych grup kościelnych...

W programach formacyjnych znajdują się opisy dróg stawiania się uczniem Chrystusa od chwili podjęcia decyzji o przyłączeniu się takiej grupy, aż do momentu podjęcia odpowiedzialności za jakiś konkretny odcinek życia Kościoła, chociażby tylko na terenie swojej parafii czy dekanatu.

*Drodzy Bracia i Siostry!*

Nie bójcie się podjąć tej decyzji, zwłaszcza wy, młodzieży. Niech pomocą w jej podjęciu służą wasi duszpasterze, katecheci czy odpowiednio przygotowani animatorzy. Decyzja wejścia do danej grupy formacyjnej ma wam też uświadomić, że uczeń w tej grupie nie jest sam, przynależąc do grupy, ma oparcie i przykład wiary innych członków grupy.

*Umiłowane Siostry i Bracia!*

Powstawanie i rozwijanie parafialnych grup formacyjnych staje się z każdym rokiem coraz większą koniecznością duszpasterską i można rzec, że jest nakazem chwili.

Wielką rolę w procesie formacyjnym odgrywa również rodzaj grupy, która w da-



HENRYK PRZĘDZISZKO

nej parafii może mieć jakieś szczególne podłoże, z którego wypływa, a w końcu przynosi określone owoce. Miejszem przeżywania formacji jest zawsze parafia, która jest powołana do tego, aby rodić do życia nowych i coraz to nowych uczniów Chrystusa.

W życiu Kościoła katolickiego w naszym kraju spotykamy różnego rodzaju grupy formacyjne:

- istnieje formacja biblijna, która może mieć różne formy, np. medytacje biblijne, dzielenie się Ewangelią, kręgi biblijne;
- znana jest ewangeliczna rewizja życia,

- inną grupę stanowi tzw. formacja liturgiczna, aby Eucharystia stawała się programem życia i fundamentem „duchowości eucharystycznej”. Formą tej pracy może być praca z ministrantami, scholą i zespołami liturgicznymi;

- jest grupa formacji duchowej – to różnego rodzaju grupy Szkoły Modlitwy;

- wspomnieć też trzeba grupę formacji eklezjalnej – kościelnej, która zmierza do tego, by lepiej zrozumieć tajemnicę Kościoła, by odkrywać w nim swoje miejsce zaangażowania i uczyć się brać odpowiedzialność za Kościół;

- grupą, która budzi szczególną nadzieję w Kościele, są wolontariusze. Są oni tam, gdzie potrzebna jest bezinteresowna pomoc, okazywana także w postawie samarytańskiej...

*Bracia i Siostry w Chrystusie Panu!*

Już za parę dni święta Bożego Narodzenia. Składać będziemy sobie życzenia. Do naszych najbliższych i ukochanych zbliżymy się z podarunkami. Jaki podarunek złożycie Bożej Dziecinie? A może decyzję wstąpienia do jakiejś grupy formacyjnej?

Moje życzenia, do was skierowane na święty czas Bożego Narodzenia i na nadchodzący rok 2008, są proste: Stawajcie się coraz lepszymi uczniami Chrystusa. Miejcie odwagę podejmowania decyzji i poddania się formacji, celem bycia coraz bardziej autentycznym uczniem Jezusa Chrystusa.

*Jan Mieczan*

Biskup Gliwicki  
Gliwice, 23 listopada 2007 r.

Mnóstwo instytucji, prawie 30 ogólnokrajowych programów pomocy ofiarom przestępstw, prawa przysługujące poszkodowanym...

I człowiek po traumatycznym przejściu – **bezradny wobec problemu.**

tekst  
**MIRA FIUTAK**

Pomagający ofiarom przestępstw mówią jednym głosem – brakuje spójnego i sprawnie działającego systemu. Kompetencje się krzyżują, a czasem ich brakuje. Na przykład trudne rozmowy, które powinien prowadzić psycholog, często spadają na policjantów, ponieważ to oni są pierwsi w miejscu zdarzenia. Ofiara wypadku, w którym ktoś zginął, stoi na środku drogi, bo nie ma kto się nią zająć.

### Na wsi i w mieście

Właśnie prowadzony jest – realizowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości – program pilotażowy Sieci Pomocy Ofiarom Przestępstw. Założenia do niego opracowali prof. Tadeusz Cielecki z Uniwersytetu Opolskiego i Renata Szczepańska, która koordynuje jego wdrożenie na Śląsku. Pilotaż potrwa do końca czerwca. W trzech województwach powstało 11 lokalnych ośrodków wsparcia, żeby ocenić, jak program sprawdza się w terenach wielkomiejskich, wiejskich oraz silnie zurbanizowanych z dużymi problemami społecznymi. Otwarto więc jeden LOW w Warszawie, dwa na Opolszczyźnie i 8 na Śląsku, m.in. w Zabrze i Bytomiu.



ROMAN KONZAL

Już dziś wiadomo, że powstaną kolejne, ponieważ zatwierdzony został wniosek Ministerstwa Sprawiedliwości do programu „Zapobieganie i zwalczanie przestępczości” Unii Europejskiej. Oznacza to powstanie i finansowanie do końca 2009 roku 16 ośrodków – po jednym w województwie. Docelowo program zakłada, że będzie ich około stu w całym kraju.

Ośrodki mają na swoim terenie pełnić rolę koordynatora, współpracować z innymi instytucjami, ale przede wszystkim pomagać zgłaszającym się do nich ofiarom wszelkiego rodzaju przestępstw. Każdy z trudnia po trzech psychologów i prawnika. Przyjmuje wolontariuszy, którzy chcieliby być pewnego rodzaju opiekunami. Towarzyszyć poszkodowanym aż do rozprawy, a jeśli trzeba, to dłużej. Zadaniem LOW jest również stworzenie zespołów interwencyjnych psychologów, dyspozycyjnych dla policji i prokuratury przez całą dobę. Cel jest jeden: wypracowanie standardu pomocy, żeby

zaoszczędzić ofiarom dodatkowego stresu.

### Za trzy dni nie przyjdzie

– W Zabrze mamy Ośrodek Profilaktyki Leczenia Uzależnień i profesjonalny zespół interwencji kryzysowej, dwa potężne ośrodki wykonu-

**Dyżur w zabrzańskim ośrodku w sekretariacie od lewej: Gabriela Michalska, psycholog Beata Ratuszyńska i prawnik Grzegorz Strzęciwilk**

jące kapitalną pracę. Wystarczy więc zbliżyć je do siebie – mówi Marek Wypych, kierownik tamtejszego LOW. – Ofiara przestępstwa często czuje się bezradna, była już tu i tam, odbiła się od drzwi i nie widzi żadnej możliwości załatwienia swojej sprawy. Musimy dbać o to, że-

### LOKALNE OŚRODKI WSPARCIA

■ Zabrze, ul. Sienkiewicza 36 (wejście od ul. Zamoyskiego), tel. 032 373 60 14, email: lowzabrze@wp.pl, poniedziałek–piątek w godz. 15.00–20.00, sobota w godz. 8.00–13.00, (prawnik – we wtorki i czwartki)

■ Bytom, ul. Orzegowska 20 a (Szombierki), tel. 032 280 18 77, email: lowbytom@op.pl, poniedziałek–wtorek w godz. 14.00–18.00, środa–czwartek w godz. 15.30–19.30, piątek w godz. 13.00–17.00, sobota w godz. 8.30–12.30, (prawnik – we wtorki i czwartki), sekretariat w godz. 13.00–20.00

# oczka w sieci

## Razem i profesjonalnie

by osoba, która do nas trafia, nie czuła się traktowana przedmiotowo. Otrzymała profesjonalną pomoc i wsparcie. Jeśli trzeba, to ktoś pójdzie z nią do urzędu, napisze poprawnie pismo, żeby za samą formę nie zostało odrzucone.

Zabrzański LOW obejmuje swoim zasięgiem Zabrze, Gliwice, Rudę Śląską, Tarnowskie Góry i Mikołów. Zgłosiły się tu już osoby z grubymi teczkami pełnymi pism, świadczących o długiej biurokratycznej drodze bez zadowalającego finału. – Przychodzą przede wszystkim po pomoc prawną, ale po rozmowie z psychologiem często okazuje się, że nie tu tkwi problem, bo przy wsparciu psychologicznym osoba sama poradzi sobie ze swoją sprawą – mówi M. Wypych.

Bytom, Chorzów, Świętochłowice, Czeladź i Będzin to zasięg bytomskiego LOW. – Nie stawiamy żadnych ograniczeń, jeśli zgłosi się do nas mieszkaniec Poznania, który akurat tu przebywa, to też mu pomożemy. Podobnie jak nie stawiamy sztywnych ram czasowych. Jeśli ktoś zgłosi się na pięć minut przed końcem dyżuru, a wymaga natychmiastowego wsparcia, to je dostanie. Dokumentacja poczeka, a człowiek nie, bo za trzy dni może już nie przyjść. Ważny jest też kontakt między instytucjami, sprawdzenie, czy dana osoba faktycznie dotarła tam, gdzie ją posłaliśmy – mówi Grażyna Golec, kierownik LOW w Bytomiu. Kuratorzy sądowi zwrócili się do ośrodka z prośbą o zorganizowanie „szkoły dla rodziców”, tych, których dzieci objęte są opieką kuratora.

Do lokalnego ośrodka wsparcia może przyjść każdy, pomoc jest tu bezpłatna. Specjaliści jeszcze raz przyjrzą się sprawie „nie do rozwiązania”.

Rozmowa z **Renatą Szczepańską**, współautorką założeń programu pilotażowego Sieci Pomocy Ofiarom Przepięstw, realizowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości, i jego koordynatorką na Śląsku.

**MIRA FIUTAK:** *Czy prawa ofiar przestępstw są w naszym kraju skutecznie chronione?*

**RENATA SZCZEPAŃSKA:** – Zawsze można coś zrobić lepiej. Wiele osób pokrzywdzonych różnego rodzaju przestępstwami usiłuje poradzić sobie w nowej dla siebie rzeczywistości. Nie zawsze jednak posiada własne zasoby lub wsparcie najbliższej rodziny. Niezadko osoby pokrzywdzone, będące stronami w postępowaniach przygotowawczych czy sądowych, mają wrażenie, że głównie chronione są prawa osób podejrzanych czy oskarżonych. Nie znając procedur, a często też praw, jakie im przysługują, czują się zagubione i niepewne. Zdarza się też, że muszą na korytarzach spotykać się ze sprawcami przestępstw, których padli ofiarą, co powoduje ich wtórną wiktymizację. Polskie unormowania prawne w większości chronią ofiary przestępstw, lecz znacznie gorzej jest z praktyką. Każdy przedstawiciel instytucji czy organizacji, która posiada w swym zakresie pomoc osobom pokrzywdzonym, powinien dbać o to, by działanie skierowane do nich było profesjonalne i odpowiadało najlepszym praktykom, tak by zapobiegać wtórnemu zranieniu. Udzielamy pomocy tak, jak sami chcielibyśmy być potraktowani, jeśli znaleźlibyśmy się w takiej sytuacji.



URSZULA ROGÓLSKA

**Z jakich Pani doświadczeń, związanych z wieloletnią pracą z ofiarami przestępstw, powstał program?**

– Od 1994 r. zajmuję się w praktyce udzielaniem i organizowaniem interdyscyplinarnej pomocy ofiarom przestępstw, współpracując z wieloma organizacjami i instytucjami. W 1998 roku grupa osób, skupiona wokół pani prokurator Lidii Mazowieckiej, zdecydowała o powstaniu Ogólnopolskiego Forum na rzecz Ofiar Przepięstw. Była to organizacja pozarządowa, która chciała stworzyć ogólnopolską sieć pomocy ofiarom. Skupiała osoby i organizacje z terenu całego kraju. Samo ich społeczne zaangażowanie, bez wsparcia ze strony administracji rządowej, nie wystarczyło i zmuszeni byliśmy zawiesić działalność. Wiele dobrych rzeczy po niej jednak zostało, jak choćby Dzień Ofiar Przepięstw, obchodzony 22 lutego, czy opracowane przez prokuratora Leszka Woźniaka standardy postępowania w prokuraturach z ofiarami przestępstw na tle seksualnym i ofiarami przemocy w rodzinie.

Obecnie istnieje wiele ogólnokrajowych programów pomocowych dla różnych grup ofiar przestępstw, ale każdy z nich funkcjonuje oddzielnie. Służby publicz-

ne i organizacje pozarządowe nie współpracują ze sobą w tworzeniu interdyscyplinarnych działań, a wiele z nich jest pozornych. Do stworzenia ogólnopolskiej Sieci Pomocy Ofiarom Przepięstw dla wszystkich grup ofiar obowiązuje też Decyzja Ramowa Rady UE z 2001 roku.

**Jakie błędy najczęściej popełniają osoby i instytucje, pomagające ofiarom przestępstw?**

– Wiele organizacji pozarządowych, kościelnych czy też nieformalnych grup społecznych wspiera ofiary przestępstw w bardzo różnorodny sposób. To niezwykle cenne inicjatywy, przyświecają im często bardzo szczerne cele i autentyczne zaangażowanie osób poświęcających swój czas i wiedzę. Ważne jest jednak, byśmy wszyscy, tak pracownicy instytucji, jak i wolontariusze organizacji pozarządowych, przestrzegali pewnych standardów udzielanej pomocy, zgodnych z naszymi kwalifikacjami, umiejętnościami i wiedzą. Ofiary przestępstwa wymagają specyficznej, często interdyscyplinarnej pomocy, której podstawowym celem powinno być dążenie do przywrócenia im, na ile to możliwe, społecznego funkcjonowania sprzed przestępczych wydarzeń.



Zdjęcia mają zachęcić do Adopcji Serca

# Bez pomocy dzieci umrą

Jeden wybrał sobie adopcyjnego syna, będąc w Burundi. Drugiego przybrany syn sam rozpoznał ze zdjęcia wysłanego z Polski. Ale to zdarza się rzadko, zazwyczaj polscy rodzice i ich afrykańskie dzieci nigdy się nie spotykają.

Ich kontakt odbywa się w rytmie wysyłanych pieniędzy i potwierdzania odbioru, czyli odbicia przez dziecko linii papilarnych kciuka. Zbigniew Ostrowski i Tadeusz Makulski jako wolontariusze spędzili miesiąc w Rwandzie, Kongu i Burundi. Odwiedzili tam dziesięć misji, w których wraz z innymi organizacjami po-

mocą zajmuje się Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI. Pracują w nich polskie zakonnice z różnych zgromadzeń. Razem z księżmi na miejscu organizują akcję Adopcja Serca. Wolontariusze z Polski zrobili tysiące zdjęć, wśród nich portrety adopcyjnych dzieci dla ich polskich rodziców. – To był mój ojciec – powiedział po takiej sesji ze 150-osobową grupą jeden z chłopców, a następnego dnia na dowód przyniósł zdjęcie Tadeusza Makulskiego. Wolontariusz, związany w gdańskim MAITRI, spotkał się następnego dnia ze swoim Julkiem, bo tak zwykł spolszczać jego francuskie imię.



ZBIGNIEW OSTROWSKI

W ośrodkach dożywiania spotykali wychudzone dzieci, niereagujące na światło ani dotyk. I inne, o zaokrąglonych buziach, wyglądające zdrowo. Jedne i drugie umierające z głodu. – Byłem kilka razy w Afryce jako turysta. Chciałem jednak zobaczyć, jak wygląda ta prawdziwa, a nie pokazywana jako atrakcyjne safari – mówi Zbigniew Ostrowski. I przyznaje, że wcześniej powtarzał obiegowe opinie o Afrykanach, którzy sami są winni swojej skrajnie trudnej sytuacji. Dziś mówi: – Dzieci umierające z głodu nie są niczemu winne, nawet jeśli ich rodzice popełniają błędy. Ludzie tam ciężko pracują. Bez efektu, bo po kilka godzin dziennie tracą na zdobycie wody, opału albo tłukąc motyką w suchą ziemię. To, co my mamy, odkręcając kurek, im zabiera 4 godziny. Dlaczego nie osiedlą się blisko wody? Bo tam umiera się od malarii. Trzeba też pamiętać o destabilizacji, jaka istnieje w tym rejonie, a w której utrzymaniu ma swój udział biały człowiek, szczególnie widać to w Kongu.

**Ośrodek dożywiania w Rutshuru, Kongo**

ITRI objętych jest 3 i pół tysiąca dzieci. Miesięczne utrzymanie dziecka to 15 dolarów. Pieniądze idą na szkołę, reszta przekazywana jest dziecku przez opiekuna, którym jest zazwyczaj zakonnica lub ksiądz. Poza takim stałym wsparciem można też wpłacać pieniądze jednorazowo na konkretny cel – sprzęt medyczny czy dożywianie w ośrodkach. – Trzeba pamiętać, że to jest naprawdę ratowanie życia. Bez tej pomocy te dzieci umrą. Naprawdę u nas nie ma tak biednych dzieci jak w Afryce – mówi Z. Ostrowski.

Ponad 800 fotografii z tego wyjazdu tworzy wystawę „Adopcja Serca. Dzieci Afryki”. Pokazywana była już w Lublinie, właśnie jest prezentowana w Gliwicach, potem przewieziona zostanie w kolejne miejsca – do Zabrze, Bytomia, Wrocławia. Przy okazji wystawy można dowiedzieć się, jak zaangażować się w pomoc dzieciom w Afryce.

MIRA FIUTAK

■ R E K L A M A ■



**GOŚĆ NIEDZIELNY**

„Gość Niedzielny” zaprasza do udziału w konkursie **DOM ŚWIĄTECZNYM BLASKIEM MALOWANY** na najciekawsze zdjęcie iluminacji fasady domu prywatnego lub jego bezpośredniego otoczenia w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

- Prosimy o przesyłanie do 14 stycznia 2008 r. na adres e-mail: konkurs@goscniedelny.pl zdjęć JPG, 300 DPI; rozmiar nie mniejszy niż 10x15 cm. Zdjęcia powinny obrazować zewnętrzną dekorację bożonarodzeniową i noworoczną prywatnych domów mieszkalnych, ich bezpośredniego otoczenia (ogródki) lub obu tych elementów razem.

Na zwycięzców czekają nagrody AGD i RTV.

Patronem konkursu „Dom świątecznym blaskiem malowany” jest koncern energetyczny Vattenfall



■ R E K L A M A ■

**ANTYGONA**  
**OPIEKA NAD GROBAMI TWOICH BLISKICH**  
**TEL. 505 720 028**  
**505 720 039**  
  
[www.antygona.eu](http://www.antygona.eu)

## ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ

Wernisaż wystawy „Adopcja Serca. Dzieci Afryki” w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach odbędzie się 17 grudnia o godz. 17.00. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających już 16 grudnia. Czynna do 23 grudnia, w niedzielę od 9.00 do 14.00, pozostałe dni oprócz piątków od godz. 14.00 do 19.00. Od 6 stycznia będzie prezentowana w parafii Chrystusa Króla w Gliwicach.

Rodzinny konkurs

Wygraj

**TU I TERAZ**

Informacje  
z diecezji gliwickiej  
niedziela, godz. 9.00

96.2 fm  
**plus**  
radio

Wspólnie z Radiem Plus proponujemy konkurs, w którym co niedzielę można wygrać ciekawe nagrody dla całej rodziny.



Za tydzień 23 grudnia w programie „Tu i teraz” reportaż z parafii Przemienienia Pańskiego w Tarnowskich Górach Bobrownikach. Znajduje się tam otoczona czcią wiernych gotycka figura Matki Boskiej, którą parafianie nazywają Naszą Panią. Od lat ku czci Maryi organizowane są w bobrownickiej parafii procesje i odprowadzane nowenny.

Aby wygrać ciekawe książki, ufundowane przez Wydawnictwo Jedność, należy zadzwonić po zakończeniu audycji do studia (tel. 0 32 232 52 32) i odpowiedzieć na pytanie: kiedy obchodzimy w Kościele uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP?

Magazyn „Tu i teraz” przedstawia wydarzenia z życia lokalnego Kościoła, rozmowy z ciekawymi ludźmi oraz reportaże z miejsc, które mają szczególne znaczenie dla diecezji. Początek audycji: niedziela, godz. 9.00.

Na zwycięzców co tydzień czeka jedna z czterech nagród – godzinny pobyt w Parku Wodnym w Tarnowskich Górach (dla czterech osób), zaproszenie dla czterech osób do Multikina w Zabrze, rodzinne wejście do Fantasy Parku w Rudzie Śląskiej (można pograć w kręgle, bilard, gry wideo) oraz książki ufundowane przez Wydawnictwo Jedność. ■

Wielka mobilizacja w zabrzańskich WTZ

## Przygotowanie do kiermaszu

To ważny czas dla zabrzańskich niepełnosprawnych. Ich prace przez pięć dni będą wystawione w Domu Muzyki i Tańca.

Caritasowe Warsztaty Terapii Zajęciowej zostały zaproszone na wielki Kiermasz Choinkowy. Niepełnosprawni razem z instruktorami już przygotowują obrusy, serwetki, aniołki z różnego materiału, kartki świąteczne, stroiki, dekoracje, obrazki malowane i wyklejane, prace witrażowe... – Tę serwetkę haftowałam dwa tygodnie – mówi Marta Placek i pokazuje niewielkich rozmiarów płótno z wyszytymi reniferami.

W poprzednich latach świąteczne stoiska WTZ można było spotkać w centrach handlowych. W tym roku część prac już została zaprezentowana na kiermaszu w parafii św. Józefa i podczas Dnia Wolontariusza, teraz trwa wielka mobilizacja przed imprezą w Domu Muzyki i Tańca. To pierwszy kiermasz na tak dużą skalę.

– Uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczamy na



KLAUDIA CWOŁEK

integrację społeczną, czyli wyjścia do teatru, kina, na spotkania i zajęcia terapeutyczne czy upominki – tłumaczy Bogusława Lew, zastępca kierownika WTZ. Ale ważna jest także możliwość zaprezentowania umiejętności i przygotowanie czegoś oryginalnego na święta.

Zabrzańskie WTZ-y, należące do Caritas Diecezji Gliwickiej, mają swoją siedzibę

**Ewa Józwiakowska i Marta Placek z Barbarą Korus, instruktorem z pracowni tkacko-krawieckiej**

przy ul. Sienkiewicza 30. Działają od prawie 6 lat. Codziennie na zajęcia w ośmiu pracowniach przyjeżdża tu 45 niepełnosprawnych w wieku od 18 do 49 lat. Ich prace będzie można nabyć w Domu Muzyki i Tańca od poniedziałku do piątku, 17–21 grudnia. Kiermasz choinkowy rozpocznie się tam już 14 grudnia i potrwa do Wigilii, codziennie od godz. 8.00 do 19.00. **K.C.**

Zaproszenie na wykład

## Duchowni o duchownych

Tym razem będzie o ks. Konstantym Damrocie. W najbliższy czwartek ks. dr Piotr Górecki wygłosi kolejny wykład z cyklu „Ludzie ziemi gliwickiej”

Ks. Konstanty Damrot żył w latach 1841–1895. Zasłynął jako poeta, pisarz (pseudonim Czesław Lubiński) i polski działacz górnośląski. Urodził się w Lublińcu, maturę zdał w Opolu, studiował na Wydziale Filozoficznym i Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Święcenia kapłańskie przyjął w 1867 roku w Opo-



ARCHIWUM GN

lu. W 1870 roku przeniósł się do Kościerzyny, gdzie pełnił funkcję dyrektora Katolickiego Seminarium Nauczycielskiego. W 1884 roku powrócił na Śląsk i pracował m.in. na stanowisku dyrektora Seminarium Nauczycielskiego w Opolu. Pod koniec życia leczył się w szpitalu bonifratrów w Pilchowicach k. Gliwic. Pochowany jest na tamtejszym cmentarzu.

Wykład rozpocznie się 20 grudnia o godz. 18.00 w auli Centrum Edukacyjnego Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry). ■



Zorganizujemy spotkanie

## Kołodnicy misyjni

Wiktor Grychnik, animator misyjny z parafii św. Teresy w Zabrze Mikulczycach, wpadł na pomysł, żeby wszyscy kołodnicy misyjni z diecezji przyjechali do Gliwic.

– Ponieważ nie wiadomo, w ilu parafiach diecezji chodzą kołodnicy misyjni, proponuję, by się wcześniej zgłosić. Jeżeli będzie nas wystarczająco dużo, to zorganizujemy spotkanie w gliwickiej katedrze, by zapre-

zentować księdzu biskupowi naszą troskę o rozwój Kościoła. Najlepszym terminem spotkania byłaby jedna ze styczniowych sobót. Dobrze się składa, że proboszcz katedry jest dyrektorem do spraw misji i reprezentuje też w diecezji Papieskie Dzieła Misyjne – mówi.

Osoby i grupy chodzące z kołędą misyjną proszone są o kontakt z Wiktorem Grychnikem: tel.0 32 274 04 30 lub e-mail: wiktorgrychnik@interia.pl. **KC**

Wspólne dzieło gliwiczian

## Szopka na rynku

Firma, która wybuduje drewnianą szopkę już się zgłosiła, ale wciąż poszukiwane są środki transportu i ludzie, którzy chcą włączyć się w tworzenie dobrej świątecznej atmosfery.

Wspólnymi siłami po raz kolejny na gliwickim rynku wybudowana zostanie szopka, a przed nią przez wiele dni planowane są koncerty i przedstawienia teatralne. Za pomysłem stoją Samorząd Miasta Gliwice, Starostwo Powiatowe oraz Teatr Nowej Sztuki pn. „Pójdźmy wszyscy... Pójdź i Ty”. Organizatorzy liczą na zaangażowanie miesz-

**Figura Dzieciątka, która zostanie złożona w szopce**



kańców całego powiatu gliwickiego, od których zależy powodzenie tego przedsięwzięcia.

Od 17 do 24 grudnia codziennie od 16.30 do 18.00 będzie można obejrzeć na rynku jakiś artystyczny program. Mają go prezentować kolejne gminy, które są zaproszone do wspólnego dzieła. Chętni do włączenia się w projekt proszeni są o kontakt z Dariuszem Jezierskim (tel. 885 645 669).

Natomiast 23 grudnia o godzinie 12.30 w katedrze św. Piotra i Pawła pod przewodnictwem księdza biskupa odprawiona zostanie uroczysta Msza św. w intencji gliwiczian i mieszkańców powiatu gliwickiego. **K.**

Śląska strona internetowa Tarnowskich Gór

## Roztomili ludkowie...

Znajdziecie sam najważniejsze informacje to miście, jego historii i zabytkach topracowane we gwarze śląskiej, zrychtowane ze myślom to tych, forzy chcom poznać, abo tyż przypomnieć se śląsko godka.

Właśnie tak otwiera się śląska wersja strony internetowej Urzędu Miejskiego [www.tarnowskiegory.pl/sl](http://www.tarnowskiegory.pl/sl). Zamiarem autorów jest przybliżenie dziedzictwa kulturowego regionu, w któ-

rego historię wpisane są dzieje miasta. Znajdziemy więc tutaj prezentację lokalnej historii i zabytków, dział o ochronie przyrody i imprezach kulturalnych. A wszystko to w gwarze śląskiej. Strona będzie prowadzona równoległe z polską wersją [www.tarnowskiegory.pl](http://www.tarnowskiegory.pl), ale ich treść nie będzie się ze sobą pokrywać w 100 proc. Będzie funkcjonowała na podobnej zasadzie jak jej wersje angielska i niemiecka oraz czeska, która jest przygotowywana. **K**

## Zapowiedzi

### ■ CZŁOWIEK MODLITWY – NA ŚMIETNIKU ŚWIATA

To temat adwentowych rekolekcji akademickich, które w gliwickiej katedrze wygłosi ks. Roman Hosz. Rozpoczęcie codziennie od 17 do 19 GRUDNIA o godz. 19.30.

### ■ BETLEJEMSKIE ŚWIATŁO POKOJU

17 GRUDNIA, godz. 17.30, gliwicka katedra – uroczyste przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju z udziałem biskupa Gerarda Kusza.

### ■ INNE SPOJRZENIE NA BOŻE NARODZENIE

Duszpasterstwo akademickie zaprasza 20 GRUDNIA o godz. 20.30 do Centrum Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry) na spektakl pt. „Dwa światy – Inne spojrzenie na Boże Narodzenie”, w wykonaniu studentów koła teatralnego „Po Za” z WSH w Chorzowie. Po przedstawieniu przewidziany jest oplatek.

### ■ KIK W ZABRZU

zaprasza na Mszę św. i spotkanie oplatkowe, które odbędzie się 19 GRUDNIA o godz. 18.45 w domu parafialnym św. Anny (ul. 3 Maja 18).

### ■ KONCERTY ARTYSTYCZNEGO JARMARKU BOŻONARODZENIOWEGO

16 GRUDNIA, godz. 12.00, Willa Caro w Gliwicach (ul. Dolnych Wałów 8 a) – koncert świąteczny Rosyjskiego Państwowego Chóru Kameralnego pod dykcją Władimira Kontariewa (bilety 6 i 10 zł).

22 i 23 GRUDNIA, ogród Willi Caro, godz. od 13.00 do 15.00 – Kolędy świata, pastorałki i pieśni adwentowe w wykonaniu gliwickich chórów.

22 GRUDNIA wystąpią Cantemus pod dykcją J. Turkiewicza i Chór Sośnica pod dykcją A. Kwiatkowskiej;

23 GRUDNIA – Cantabile pod dykcją L. Czajkowskiej i chór katedralny pod dykcją K. Krzyżanowskiej-Lobody. Chórom w niedzielę towarzyszyć będzie Górnicza Orkiestra Dęta Kopalni „Sośnica” pod dykcją L. Podolskiego z udziałem solistów Jerzego Musioła i Grażyny Jędrzejewskiej. Przewidziana jest degustacja potraw świątecznych w przerwach pomiędzy koncertami.

6 STYCZNIA, godz. 12.00, Willa Caro – koncert kołęd Akademickiego Zespołu Muzycznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach pod dykcją K. Krzyżanowskiej-Lobody (bilety 6 i 3 zł). **■**